

## Celowość

Autor tekstu: **Barbara Stanosz**

**C**elowym nazywamy działanie podejmowane z zamiarem osiągnięcia określonego rezultatu — z intencją wytworzenia lub zmienienia pod pewnymi względami jakiegoś przedmiotu albo stanu rzeczy czy sytuacji. Rzeczywiste rezultaty takich działań czasem różnią się od zamierzonych, jednakże twory ludzkich rąk i umysłów — nawet te, które powstały w odległych czasach i w mało znanych nam warunkach — na ogół potrafimy odróżnić od tworów natury właśnie dzięki temu, że są rezultatami działań celowych. Ułatwia nam to znajomość ludzkich potrzeb, których zaspokajanie jest normalną motywacją takich działań. Przez analogię przypisujemy celowy charakter pewnym zachowaniom zwierząt — tym, które nie są odruchowe, a służą zaspokajaniu potrzeb.

Religijna wizja świata, zakładająca, że został on stworzony i jest zarządzany przez istotę myślącą, rodzi pytanie o cel czy cele, których osiągnięciu służył akt stworzenia i późniejsze dzieje świata. Teiści nie uzgodnili dotąd odpowiedzi na to pytanie — zapewne dlatego, że rozmaite pomysły w tej sprawie nie harmonizują bądź z przymiotami, które przypisuje się Bogu, bądź z powszechnie znanymi faktami. Na przykład, pogląd, że Bóg stworzył świat z istotami żywymi po to, by miał go kto chwalić, ukazuje Boga jako osobę małostkową; z kolei pogląd, że akt stworzenia i dalsze losy świata służyły przysparzaniu dobra, kłóci się z bezmiarem cierpień istot zamieszkujących ten świat.

Jednakże myśl, że świat, zwłaszcza organiczny, jest rezultatem celowych działań, narzucała się niegdyś nieodparcie. Wydawało się, że dowodzą tego niezliczone świadectwa prawie idealnego przystosowania rozmaitych gatunków biologicznych do warunków ich bytowania: wielość i różnorodność cech organizmów żywych, umożliwiającą im przetrwanie osobnicze i gatunkowe — od barwnych kwiatów, którymi rośliny wabią zapylające je owady, po skomplikowane aspekty anatomii i fizjologii zwierząt, które pozwalają im zdobywać pożywienie, rozmnażać się i bronić przed zagrożeniami. Uważano za oczywiste, że wszystkie tak bardzo funkcjonalne cechy mogły pojawić się jedynie w następstwie działań celowych. Obraz ten zmieniła teoria ewolucji: wyjaśnia ona zróżnicowanie właściwości organizmów żywych jako efekt przypadkowych mutacji, w wyniku których pojawiały się osobniki odmienne niż ich przodkowie, a przetrwały i zdołały przekazać swoje cechy potomstwu tylko te z nich, których odmienność okazała się korzystna w danych warunkach; sprawił to mechanizm doboru naturalnego. W ten sposób nauka odebrała religii jej główny argument na rzecz tezy o stworzeniu świata w „gotowej”, znanej nam postaci przez wszechmocną istotę myślącą, według ułożonego przez nią szczegółowego planu.

Idea celowego charakteru procesów zachodzących w naturze występowała w filozofii od zarania jej dziejów i nie zawsze wiązała się z religijną wizją świata. Pogląd, iż procesy te prowadzą do pewnego z góry zaprogramowanego celu, nazywamy finalizmem. Pierwszą wersję tego poglądu wysunął Arystoteles, a później pojawiły się rozmaite inne odmiany finalizmu. Niektóre dotyczyły procesu przemian strukturalnych społeczności ludzkiej. Jedną z takich wersji finalizmu stanowi klasyczny marksizm, z jego tezą o komunizmie jako ostatnim stadium procesu zmian ustrojowych. Najnowszą głośną ideą tego samego rodzaju jest teza amerykańskiego filozofa, Francisa Fukuyamy, głosząca, iż liberalna demokracja w kształcie, jaki nadano jej współcześnie w krajach Zachodu, stanowi „koniec historii”: dalszych istotnych zmian polityczno-społecznych już nie będzie. Racjonalistyczna filozofia traktuje takie tezy co najmniej sceptycznie: nie ma podstaw, by twierdzić, że współzycie społeczne kiedykolwiek przybierze postać ostateczną. Co więcej, przyszłość społeczna jest nieprzewidywalna — przede wszystkim dlatego, że nie można przewidzieć nowych odkryć naukowych, a dalsze dzieje ludzkości zależą od nich w ogromnej mierze. Zależą też od zjawisk kulturowych, w tym od efektów rywalizacji różnych ideologii społecznych. Sądzę, że przekonanie o plastyczności struktur życia społecznego może być źródłem optymizmu, mobilizując do obmyślenia i propagowania zasad bardziej humanistycznych niż te, które zastajemy.

**Barbara Stanosz**

Filozof, logik, publicystka; emerytowany profesor Uniwersytetu



Warszawskiego. Autorka popularnych książek i podręczników do logiki oraz prac z dziedziny logicznej teorii języka. Współzałożycielka i redaktor naczelny czasopisma Bez Dogmatu. Tłumaczka literatury filozoficznej. Ostatnia książka: "[W cieniu Kościoła czyli demokracja po polsku](#)" (2004)

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-03-2004 Ostatnia zmiana: 07-02-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3306) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3306>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)